

ODPIS.

118

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.
/Sztab Generalny/
Ew.5 Nr.14633/II.

Biuro Ewidencyjne.

P o u f n e .

KOMUNIKAT INFORMACYJNY
z dn. 7 listopada 1919.

UKRAINA.

STOSUNKI WOJSKOWE.

Ofensywa dobrowolców, jaką Denikin rozpoczął w dniu 17.10., rozwinęła się poważnie, znajdując dużą pomoc w rosnącej demoralizacji armji ukr., wywołanej przez fatalny stan zaopatrzenia oddziałów, którym brak amunicji i najniezbędniejszych części umundurowania.

Ofensywa Denikina doprowadziła do zajęcia Wapniarki i grozi zajęciem ostatniego już w posiadaniu ukraińskim ważnego węzła kolejowego - Zmerynki. Celem ofensywy było rozszepienie armji ukraińskiej na dwie części przez uniemożliwienie odrotu północnych oddziałów ukr. w drodze szybkiego zajęcia Zmerynki - a w ostatecznym wyniku całkowite wyparcie wojsk ukr. z Ukrainy, względnie zmuszenie do złożenia broni. Sztab Petlury celem uniknięcia groźnego niebezpieczeństwa odcięcia grup północnych i zabezpieczenia sobie odrotu do Dniestru zarządził opuszczenie linii kol. Szepetówka-Koziatyn i wycofania się na linię Starokonstantynów - Chmielnik - Kalinówka /wszystkie te miejscowości w posiadaniu ukr./ . Odwrót został dokonany bez niepokożenia ze strony bolszewików, którzy pozostali na dawnych pozycjach, ograniczając się do wysłania patroli na południe.

Ofensywa Denikina trwa dalej w kierunku na Zmerynkę i Mohylów. Ruchy wojsk ukr. odbywają się w kierunku na Kamieniec Pod. /przez Płoskirów/ i Mohylów/przez Zmerynkę. Pod Ustjem /płdn. od Kam. Pod./ i pod Atakami /płdn. od Mohylova/ budowane są przez ukr. mosty, będące na wykończeniu.

Do Mohylova przybyła z Czech przez Rumunję w połowie ub. m. 1. górska bryg. ukr. /am. Czernieckiego ?/

W walkach o Tulczyn w czasie między 17. a 19.10. 19 dostała się do niewoli wraz ze sztabem grupa wołyńska. Należy wnioskować z posiadanych wiadomości, że ze strony dow. grupy była to uplanowana zdrada. Podobnie są pogl. dotychczas niespr. o przejściu na stronę Denikina 3 brygad II. /?/ korpusu galicyjskiego.

2. i 4. dyw. grupy Wdowiczenki z powodu niskiego stanu liczebnego zostały wcielone do 3. dyw. Wdowiczenki.

LINJA DEMARKACYJNA POLSKO-UKRAIŃSKA.

W nocy z 22 na 23.10. ukraińcy wycofali się z Szepetówki, oddając ją w posiadanie wojsk polskich. Zajęli one linię rzeki Chomory i zaproponowali ją Nacz. Dow. W.P., jako linię demarkacyjną między wojskami polskimi i ukraińskimi.

STOSUNKI WEWNĘTRZNO-WOJSKOWE.

Ukraińskie magazyny wojskowe są zupełnie puste. Żołnierz obdarty, głodny i zmęczony. Odbija się to na walkach, w których ze strony Denikina występuje należyte, dzięki pomocy Ententy, zaopatrzone wojsko. Tym też w dużym stopniu należy tłumaczyć ostatnie klęski ukraińskie.

Wstawiczne dezercje obniżają i tak już niskie dotychczasowe stany liczebne oddziałów. Mobilizacja, nie dając większych rezultatów, nie równoważy tej obniżki. Armja galicyjska liczy obecnie do 15000 ludzi, nadnieprzańską do 12,000. Stan ten zmienia się jednak z dnia na dzień.

Amunicji dostarcza Rumunja. W październiku miała podobno dostarczyć 30 wag. rozmaitej amunicji. Pomoc ta jest jednak niewystarczająca, to też brak amunicji daje się dotkliwie odczuwać w armji ukraińskiej.

OCENA SYTUACJI:

Wysiłki wojskowe armji ukr., o ile nie nastąpi

do odciążenia frontu naskutek ewent. akcji bolszewickiej przeciw Denikinowi, zapewne nie zapobiegna Zajęciu Zmerinki przez tego ostatniego. Armia ukr. wówczas będzie miała do wyboru: opuszczenie terytorjum Ukrainy lub złożenie broni. Wojska galic. koncentrują się obecnie na linii Mohylów - Zmerynka, nad Dnieprzańskie - na linii Płoskirów - Kamieniec, w tym celu zapewne, by ewent. przejść przez zbudowane mosty na Dniestrze do Rumunji; odpowiednie porozumienie z Rumunją w tym względzie miało miejsce już prawdopodobnie miejsce.

Za zgodność odpisu: